

Grecja też wprowadzi sanitarną dyskryminację niezaszczepionych

15 lipca 2021

Grecja od kilku tygodni zachęca turystów z Europy do przyjazdu do ich kraju. Pokazuje się że ta kampania promocyjna była swego rodzaju pułapką, ponieważ dzisiaj dowiedzieliśmy się, że kraj ten wprowadza dyskryminację sanitarną dla niezaszczepionych. Jeśli ktoś wybrał się do Grecji bez totalitarnego kodu QR to nie będzie mógł wejść do restauracji, sklepu i wielu innych miejsc.

Rządy państw zachodu wypowiedziały swoim obywatelom jawną już wojnę. Sprawy mają się tak, że albo się zaszczepisz albo wyrzucą cie z pracy i nie będziesz miał co jeść. Prezydent Francji Emanuel Macron ogłosił właśnie sanitarny apartheid. Dołączają do nich kolejni sanitarni zamordyści, na przykład premier Grecji, który w środku sezonu turystycznego zmienił nagle zasady funkcjonowania wprowadzając sanitarną dyskryminację.

Premier Grecji, Kyriakos Mitsotakis, wprowadził nagle zasadę, że wstęp do baru, klubu, kina, teatru, będzie możliwy tylko dla zaszczepionych. Zmiana zasad odbywa się w czasie, gdy swoje wakacje odbywa wiele tysięcy ludzi zwabionych przez Greków. Teraz ci bez znamienia covidu, nie będą mogli nic kupić i sprzedać i ich wakacje skończą się na hotelowej restauracji, o ile zostaną do niej wpuszczeni.

Kyriakos Mitsotakis oświadczył buńczucznie, że nie będzie zamykać kraju ze względu na postawę niektórych. Jego zdaniem 99% osób na oddziałach intensywnej terapii to osoby niezaszczepione. Dodaje, że Grecja nie jest zagrożona, ale niezaszczepieni są. Trzeba przyznać, że ta troska o życie

ludzi, którzy nie przyjęli preparatów zwanych szczepionkami przeciw COVID, jest doprawdy wzruszająca. Wyszczepieńcy i władze o niczym innym nie marzą tylko o zdrowiu biednych, nieświadomych niczego foliarzy i płaskoziemców, którzy nie chcą brać udziału w eksperymencie medycznym zwanym szczepieniami przeciw COVID.

Ale to nie wszystko. Premier Grecji nakazał szczepienia w zawodach medycznych, tak samo jak we Francji zrobił Macron. Ta koordynacja działań jest zastanawiająca. Świadczyć to może o niewielkiej popularności tych preparatów wśród kadry medycznej. Akurat ta kasta jest w stanie załatwiać sobie kody QR bez konieczności wstrzykiwania sobie tych preparatów. Zwykli ludzie nie będą mieli tak łatwo. Aby jakoś zmotywować ich do zapisania się na covidową szprycę, Mitsotakis oświadczył, że wszystkim tym ze służby zdrowia, którzy się nie zaszczepią zostaną wstrzymane wypłaty.

Przypadek Grecji dobitnie pokazuje, że w obecnych czasach wyjazdy na wakacje za granicę, są obarczone ogromnym ryzykiem. Prawo zmienia się z dnia na dzień. W poniedziałek wjazd do Grecji mogą mieć wszyscy z negatywnym testem, a we środę już okazuje się, że bez szprycy jesteś jak „żyd za okupacji”. W takich warunkach na podróż tam mogą się decydować tylko kompletni ryzykanci.

Turystyka tylko dla zaszczepionych to oczywiste zniszczenie tej branży. Już teraz obłożenie hoteli sięga 10 procent, a po takich rachitycznych ruchach państw południa Europy, wprowadzających rasizm szczepionkowy, można się spodziewać tylko upadku i ostatecznego bankructwa. Być może właśnie taki jest cel, aby następnym krokiem mógł być już ten właściwy, pozbawiony wypaczeń komunizm.

Nie ma się co łudzić, że tego typu rozwiązania, dla „niepokornych”, nie dotrą do Polski. Stanie się to szybciej niż nam się wydaje. Nadciągają czasy ucisku. Zaczyna się to od zmuszania w uczestnictwa w eksperymencie medycznym poprzez

obrzydzenie życia i nakładanie represji na osoby niezaszczone ale potem mogą nadejść kolejne niepokojące etapy. Kiedyś też był tyfus, byli roznoszący go żydzi, których trzeba było zamknąć w gettach. Co było potem każdy z nas dobrze wie.

A dzisiaj jest covid, są roznoszący go niezaszczeni i być może jesteśmy w tym punkcie koła historii, że ktoś zaraz zacznie myśleć o budowaniu izolatorów a potem kto wie co jeszcze urodzi się w tych totalitarnych umysłach.

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)